

Sygn. akt II K. 165/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabela Bejger

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Romanowska

w obecności oskarżyciela Prok. Rej. - -----

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 roku, 21 grudnia 2016 roku, 20 lutego 2017 roku, 3 kwietnia 2017 roku, 10 kwietnia 2017 roku

sprawy T. K. (1)

syna L. i E. z domu H.

ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że: w okresie od 1 września 2011 roku do dnia 7 stycznia 2016 roku w G. (...), powiat g. (...), woj. (...) - (...), pełniąc funkcję Dyrektora Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w G. (...) przy ul. (...) i będąc uprawnionym między innymi do dysponowania środkami określonymi w planie finansowym szkoły oraz obowiązany do prawidłowego ich wykorzystania, a także uprawnionym do decydowania w sprawach zatrudnienia i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poświadczył nieprawdę w zawartych przez siebie umowach o pracę, co do okoliczności mających znaczenie prawne, w zakresie kwalifikacji zawodowych i stopnia wykształcenia dotyczącym zatrudnienia we wskazanej placówce oświatowej pięciu nauczycieli, a mianowicie A. U. (1), P. D., P. B., K. P. i T. R., w wyniku czego, na skutek wprowadzenia w błąd przedstawicieli organu założycielskiego i prowadzącego w/w szkołę, tj. Starostwa Powiatowego w G. (...) co do prawidłowej wysokości stawek zaszeregowania w/w nauczycieli, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nadpłaty wyżej wymienionym wynagrodzeń odpowiednio w kwotach 2.899,64 złotych, 30.590,88 złotych, 16.406,04 złotych, 457,32 złotych i 3.410,40 złotych, to jest pieniędzy w łącznej wysokości 53.764,28 złotych czym działał na szkodę Starostwa Powiatowego w G.(...)

przy czym zarzucanego czynu w części dotyczącym zatrudnienia P. B. dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z wymienioną, gdzie w umowach o pracę z dnia 01.09.2014 roku oraz dnia 01.09.2015 roku poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne, w zakresie kwalifikacji zawodowych i stopnia wykształcenia dotyczącym jej zatrudnienia we wskazanej placówce oświatowej poprzez wskazanie, że posiada wykształcenie wyższe i jest absolwentem (...) w T. – magister z przygotowaniem pedagogicznym, podczas gdy posiadała wyłącznie ukończoną szkołę średnią, w wyniku czego doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nadpłaty wynagrodzenia w łącznej kwocie 16.406,04 złotych czym działał na szkodę Starostwa Powiatowego w G.(...)

tj. o przestępstwo z art. 271 § 3 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

sprawy P. B.

córki A. i E. z domu M.

ur. (...) w C.

oskarżonej o to, że: w okresie od 01 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku w G. (...), powiat g. (...), woj. (...)- (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także wspólnie i w porozumieniu z T. K. (1) pełniącym funkcję Dyrektora Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w G. (...) przy ul. (...) i będąc uprawnionym między innymi do dysponowania środkami określonymi w planie finansowym szkoły oraz obowiązany do prawidłowego ich wykorzystania, a także uprawnionym do decydowania w sprawach zatrudnienia i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły, ubiegając się o zatrudnienie w w/w szkole, a następnie będąc nauczycielem nauki gry na gitarze w w/w szkole, w przedłożonym kwestionariuszu osobowym, a następnie w zawartych umowach o pracę z dnia 01.09.2014 roku oraz z dnia 01.09.2015 roku, złożyła nieprawdziwe oświadczenie, co do okoliczności mających znaczenie prawne, w zakresie kwalifikacji zawodowych i stopnia wykształcenia dotyczącym jej zatrudnienia we wskazanej placówce oświatowej poprzez wskazanie, że posiada wykształcenie wyższe i jest absolwentem (...) w T. - magister z przygotowaniem pedagogicznym, podczas gdy posiadała wyłącznie ukończoną szkołę średnią, uzyskując w wyniku tego nienależną jej stawkę wynagrodzenia zasadniczego zgodnie z przepisami ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela, w wyniku czego, na skutek wprowadzenia w błąd przedstawicieli organu założycielskiego i prowadzącego w/w szkołę tj. Starostwa Powiatowego w G. (...) co do prawidłowej wysokości stawek zaszerogowania jej jako nauczyciela, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nadpłaty wynagrodzenia w łącznej kwocie 16.406,04 złotych czym działała na szkodę Starostwa Powiatowego w G.(...)

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

ORZEKA:

I. uznaje oskarżonego **T. K. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, tj. przestępstwa z art. 271 § 3 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to w myśl art. 11 §3 kk na mocy art. 286 § 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na mocy art. 33 § 2 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 30 (trzydziestu) złotych;

IV. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Starostwa Powiatowego w G.(...) kwoty 37.358,24 (trzydziestu siedmiu tysięcy trzystu pięćdziesięciu ośmiu złotych, dwudziestu czterech groszy);

V. uznaje oskarżoną **P. B.** za winną popełnienia zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk wymierza jej karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonej warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

VII. na mocy art. 33 § 2 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk orzeka wobec oskarżonej karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) złotych;

VIII. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżoną do naprawienia szkody solidarnie ze współoskarżonym T. K. (1) poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Starostwa Powiatowego w G.(...) kwoty 16.406,04 (szesnastu tysięcy czterystu sześć złotych czterech groszy);

IX. zasądza od oskarżonego T. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.200,00 (jednego tysiąca dwustu) złotych, zaś od oskarżonej P. B. kwoty 600,00 (sześciuset) tytułem opłaty sądowej i obciąża ich wydatkami poniesionymi w sprawie, każdego z nich w połowie tj. w kwocie po 50,00 (pięćdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

W okresie od 1 września 2011 roku do dnia 7 stycznia 2016 roku w G. T. K. pełnił funkcję Dyrektora Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w G. (...) przy ul. (...). W okresie od 01.09.2011 do 19.09.2015, do momentu wyłonienia kandydata w drodze konkursu, wykonywał te obowiązki na podstawie powierzenia mu pełnienia obowiązków dyrektora tej placówki. Był on osobą uprawnioną między innymi do dysponowania środkami określonymi w planie finansowym szkoły oraz obowiązany do prawidłowego ich wykorzystania, a także uprawnionym do decydowania w sprawach zatrudnienia i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły. Na podstawie upoważnienia do przeprowadzenia kontroli starosta G.- (...) z dnia 01.12.2015 roku przeprowadzono w szkole Muzycznej w G. (...) kontrolę w zakresie zgodności dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych nauczycieli z obowiązującym stanem prawnym w zakresie wymagań dotyczących zatrudniania nauczycieli i poprawności naliczania ich wynagrodzeń. Na skutek tej kontroli wykryto szereg nieprawidłowości. Ustalono że dyrektor szkoły T. K. (1) poświadczył nieprawdę w zawartych przez siebie umowach o pracę, co do okoliczności mających znaczenie prawne, w zakresie kwalifikacji zawodowych i stopnia wykształcenia dotyczącym zatrudnienia we wskazanej placówce oświatowej pięciu nauczycieli: A. U. (1), P. D., P. B., K. P. i T. R., w wyniku czego, na skutek wprowadzenia w błąd przedstawicieli organu założycielskiego i prowadzącego w/w szkołę, tj. Starostwa Powiatowego w G. (...) co do prawidłowej wysokości stawek zaszerogowania w/w nauczycieli, doprowadził ten organ do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nadpłaty wyżej wymienionym wynagrodzeń odpowiednio w kwotach 2.899,64 złotych, 30.590,88 złotych, 16.406,04 złotych, 457,32 złotych i 3.410,40 złotych, to jest pieniędzy w łącznej wysokości 53.764,28 złotych działając na szkodę Starostwa Powiatowego w G. (...). W zakresie zatrudnienia i wynagradzania swojej żony P. B. działał z nią wspólnie i w porozumieniu i w umowach o pracę z dnia 01.09.2014 roku oraz dnia 01.09.2015 roku poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne, w zakresie jej kwalifikacji zawodowych i stopnia wykształcenia dotyczącym jej zatrudnienia we wskazanej placówce oświatowej poprzez wskazanie, że posiada ona wykształcenie wyższe i jest absolwentem (...) w T. – magisterem z przygotowaniem pedagogicznym, podczas gdy posiadała wyłącznie ukończoną szkołę średnią. W wyniku tego doprowadził Starostwo Powiatowe w G.(...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nadpłaty wynagrodzenia w łącznej kwocie 16.406,04 złotych.

P. B. w okresie od 01 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku w G. (...) działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także wspólnie i w porozumieniu z mężem T. K. (1) pełniącym funkcję Dyrektora Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w G. (...) przy ul. (...) i będąc uprawnionym między innymi do dysponowania środkami określonymi w planie finansowym szkoły oraz obowiązany do prawidłowego ich wykorzystania, a także uprawnionym do decydowania w sprawach zatrudnienia i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły, ubiegając się o zatrudnienie w w/w szkole, a następnie będąc nauczycielem nauki gry na gitarze w w/w szkole, w przedłożonym kwestionariuszu osobowym, a następnie w zawartych umowach o pracę z dnia 01.09.2014 roku oraz z dnia 01.09.2015 roku, złożyła nieprawdziwe oświadczenie, co do okoliczności mających znaczenie prawne, w zakresie kwalifikacji zawodowych i stopnia wykształcenia dotyczącym jej zatrudnienia we wskazanej placówce oświatowej poprzez wskazanie, że posiada wykształcenie wyższe i jest absolwentem (...) w T. - magisterem z przygotowaniem pedagogicznym, podczas gdy posiadała wyłącznie ukończoną szkołę średnią. W wyniku tego uzyskała nienależną jej stawkę wynagrodzenia zasadniczego zgodnie z przepisami ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela, w wyniku czego z kolei, na skutek wprowadzenia w błąd przedstawicieli organu założycielskiego i prowadzącego w/w szkołę tj. Starostwa Powiatowego w G.(...)co do prawidłowej wysokości stawek zaszerogowania jej jako nauczyciela doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nadpłaty wynagrodzenia w łącznej kwocie 16.406,04 złotych.

Dowód : - zeznania świadka I. O. k 23-24

-zawiadomienie o przestępstwie z załącznikami k 52

- kwestionariusze osobowe i umowy o pracę nauczycieli k 5-51

- statut szkoły k 68-83

- protokół z kontroli szkoły k 95-

- pismo o powierzeniu obowiązków dyrektora i powierzeniu stanowiska dyrektora k 111, 112

P. B. i T. K. (2) nie byli dotychczas karani sędownie. P. B. jest z zawodu nauczycielem, jej dochody miesięczne to kwota około 4 tys zł brutto. Jest mężatką i nie posiada nikogo na utrzymaniu. T. K. (1) jest również nauczycielem, osiąga dochody około 9 tys zł brutto. Jest właścicielem domu jednorodzinnego o pow. 75 m², samochodu O. (...) rok produkcji 1998 i F. (...) rok produkcji 1999.

Dowód : - dane o karalności k 189,190

- dane osobowo-poznawcze k 187,188, 193

- informacja z US o wysokości osiągniętych przez oskarżonych dochodów k 194

Oskarżony T. K. (2) zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i przed sądem nie przyznał się do popełnienia stawianego mu zarzutu. W wyjaśnieniach podał, że tworzył tę szkołę od podstaw co wiązało się z ogólnym bałaganem, brakami kadrowymi i lokalowymi, że to pani I. O.- pracownica starostwa wygenerowała pierwsze umowy z nauczycielami z ramienia starostwa a on je tylko podpisywał. Podpisywał jak stwierdził szereg dokumentów nie mając możliwości ich sprawdzenia. Trudno jednak przyjąć by miało to stwierdzenie oskarżonego zastosowanie do umów z nauczycielami, skoro nikt inny jak on sam osobiście te umowy z nimi podpisywał. Należy wskazać, że żaden pracownik starostwa nie posiadał kompetencji do zatrudniania nauczycieli. To dyrektor umowy sygnował swoim podpisem i ponosi za ich treść pełną odpowiedzialność. Jak sam stwierdził nie weryfikował kwalifikacji zawodowych ani stopnia wykształcenia zatrudnianych pracowników i treści umów. Skoro tak czynił to na własne ryzyko. Potwierdził jednocześnie, że posiadał wszelkie uprawnienia do zarządzania placówką. Tymczasem jego linia obrony zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem sprowadzała się do próby przerzucenia odpowiedzialności na pracowników starostwa. Oskarżony tłumaczył się, że stało się tak na skutek ogólnie panującego bałaganu związanego z organizacją szkoły, brakiem odpowiedniej obsługi administracyjnej i sekretariatu szkoły. Podnosił, że miał różne kontrole, jednak jak się zauważy przedmiotem tych kontroli było zupełnie coś innego, dlatego nic dziwnego, że nie wychwycono tych nieprawidłowości. Jego wyjaśnienia nie są wiarygodne z uwagi na pełnioną przez niego funkcję oraz kwalifikacje przez niego posiadane w zakresie zarządzania placówką. Pracownicy starostwa przesłuchani przez sąd: I. O., M. P. i A. M. zaprzeczyli również szeregu okolicznościom na jakie powoływał się oskarżony. Świadek I. O., M. P. zeznały że tylko dyrektor zajmował się zatrudnianiem nauczycieli. Tylko on ma to w zakresie swoich obowiązków i nikt nie może go od tego zwolnić, niezależnie od tego ilu i jakich ma pracowników. Również świadek M. K. zeznała, że w starostwie dokonywane jest rozliczne płac nauczycieli co czyni się na podstawie umów z nauczycielami zawartych przez dyrektora, a starostwo nie zajmuje się weryfikowaniem ich treści. Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków bowiem były one logiczne, spójne i nie budziły żadnych wątpliwości. Jako zupełnie niewiarygodne w świetle choćby doświadczenia życiowego należało uznać wyjaśnienia oskarżonego w zakresie nieświadomości co do treści umów zawieranych przez niego między innymi z żoną. Trudno przyjąć za wiarygodne w świetle doświadczenia życiowego i logiki by jako małżonek i jednocześnie bezpośrednio przełożony w pracy nie wiedział jakie posiada ona wykształcenie i kwalifikacje.

Również oskarżona P. B. nie przyznała się do stawianego jej zarzutu złożyła wyjaśnienia z których wynikało, że była przekonana że ma wykształcenia wyższe, mimo że nie ukończyła studiów na (...) w T. do dzisiejszego dnia. Jednocześnie przyznała, że taki tytuł znalazł się w jej umowie o pracę, której nie czytała. Podawała, że miała wątpliwości co do swojego wykształcenia. Podawała, że wpisała w kwestionariuszu osobowym takie a nie inne wykształcenie bo tak powiedziała jej pracownica szkoły, która przyjmowała ten kwestionariusz. Takie stanowisko prezentowała w postępowaniu przygotowawczym. Przed sądem wskazała, że ma na dzień dzisiejszy ma wykształcenie wyższe muzyczne, a uprawnienia pedagogiczne uzyskała w czerwcu 2016 roku. To jednak oskarżona sama powinna

najlepiej wiedzieć jakie ma wykształcenie. Trudno przyjąć by w tym zakresie miała jakąś wiedzę pracownica szkoły. Zresztą ta okoliczność nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym. Jako całkowicie gołosłowne należało uznać depozycje dotyczące jej nieświadomości co do posiadanego wykształcenia oraz formy zatrudnienia w w/ publicznej szkole muzycznej. Jak wyjaśniała bowiem w postępowaniu przygotowawczym wiedziała, że co do jej osoby występowało do ministra kultury o wyrażenia zgody na jej zatrudnienie mimo braku kwalifikacji.

W toku postępowania sąd przesłuchał dwie najważniejsze grupy świadków. Jedną to pracownicy starostwa, drugą zatrudnieni w szkole nauczyciele. Między innymi w pierwszej grupie była świadek A. M., I. O. i M. K., o których sąd już wspominał. Zeznawały one na temat organizacji szkoły i składanych przez nauczycieli dokumentów. Świadek A. M. zeznała, że starostwo brało udział w tworzeniu szkoły, między innymi pracownik starostwa I. O., jednak nie potwierdziła by to ona zajmował się kadrami i zatrudniała nauczycieli, zresztą nie należało to do zakresu jej kompetencji. Zeznała, że to dyrektor zatrudnił nauczycieli a pracownicy starostwa nie mieli na to wpływu. To on też weryfikował ich kwalifikacje. Sąd jak już wcześniej zaznaczono dał wiarę tym świadkom.

Sąd w toku postępowania przesłuchał także nauczycieli, którzy byli zatrudnieni w szkole muzycznej w G.- (...) przez oskarżonego. W zakresie ich zatrudniania były nieprawidłowości i nastąpiła wypłata wynagrodzeń w zbyt dużych wysokościach, na skutek działania oskarżonego. Tak na przykład A. U. (2) była bez wykształcenia i nie była w momencie zatrudniania przez oskarżonego nauczycielem mianowanym. W jej kwestionariuszu osobowym jest zapis mgr pianista, nauczyciel kontraktowy co nie było prawdą. K. P. nie miał tytułu magistra. T. R. został zakwalifikowany jako nauczyciel kontraktowy a był jedynie mianowanym i takim jest i dziś. P. D. nie posiadał również wykształcenia pozwalającego na nauczanie w tej szkole. Wyższe wykształcenie pozwalające na nauczanie w tej szkole uzyskał dopiero we wrześniu 2015 roku kiedy to uzyskał tytuł magistra. Wcześniej zwracano się o wyrażenia zgody do ministra sztuki o wyrażenia zgody na jego zatrudnienie. Był magistrem ale filozofii, nie miał wykształcenia wyższego a w momencie zatrudnienia praktycznie dopiero podjął naukę na uczelni muzycznej. A. U. (2) uzyskała tytuł magistra dopiero w marcu 2012 roku a zatrudniona była od września 2011 roku. ale wynagrodzenie otrzymywała jako nauczyciel z wykształceniem wyższym. Z kolei w odniesieniu do świadka R. nastąpiło zaszeregowanie go jako nauczyciela dyplomowanego a nigdy takim nie był. Nigdy tego stopnia awansu nie uzyskał. Z kolei P. B. wypłacano wynagrodzenie jakby miała wykształcenie wyższe i przygotowanie pedagogiczne podczas gdy w rzeczywistości nie miała ani wykształcenia wyższego ani tytułu magistra Do tego w innej placówce była zatrudniona w tym samym czasie jak nauczyciel bez żadnych kwalifikacji. W jej przypadku również występowało o wyrażenia zgody na zatrudnienie do ministra sztuki. Wypełniając kwestionariusz osobowy w szkole w G. podała, że ma wykształcenie wyższe, co było nieprawdą a w tym samym czasie w C. w kwestionariuszu z dnia 25.08.2014 zapisała, że ma niepełne wyższe i była traktowana prawidłowo jako nauczyciel z wykształceniem średnim. Przesłuchani w sprawie świadkowie –nauczyciele zeznawali na okoliczność ich zatrudniania i składanych dokumentów potrzebnych do zatrudnienia. Ich zeznania też w zasadzie były wiarygodne. Skoro nikt nie kwestionował ich kwalifikacji i zostali zatrudnieni to wykonywali swoją pracę.

Kolejną grupą przesłuchanych świadków były osoby zajmujące się obsługą administracyjną w szkole muzycznej: M. C., A. P., A. B. i E. P.. Zeznawały na okoliczność tego czym zajmowały się w szkole, co należało do ich obowiązków. Z zeznań M. C. wynikało, że jak podjęła pracę to umowy były już sporządzone w systemie komputerowym, nadto stwierdziła, że teczki z aktami osobowymi nauczycieli były w szkole a nie w starostwie jak twierdził oskarżony. Potwierdziła to również świadek A. B.. Świadek P. z kolei odniosła się do twierdzeń oskarżonej jakoby miała jej sugerować co ta ma wpisać odnośnie wykształcenia w kwestionariuszu osobowym, kategorycznie temu zaprzeczyła. Z kolei świadek P. stwierdziła, że kwestiami zatrudnienia zajmował się w szkole dyrektor. Sąd dał wiarę ich zeznaniom. Nie miały one podstaw żadnych aby zeznawać tendencyjnie na niekorzyść oskarżonego. Nie są już pracownikami szkoły więc miały pełną swobodę składania zeznań. W ocenie sądu przedstawiły to co wiedziały zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy.

Obowiązki oskarżonego jako dyrektora szkoły czy osoby której powierzono obowiązki dyrektora regulowała Karta Nauczyciela, ustawa o Systemie oświaty i statut szkoły. Dyrektor nie posiadał żadnego dodatkowego zakresu czynności. Statut publicznej szkoły muzycznej stanowi, że starostwo jest jedynie organem założycielskim zaś do dyrektora, który jest organem szkoły należy decydowanie w sprawach zatrudniania i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły i dysponowanie środkami określonymi w planie finansowym szkoły oraz **prawidłowe**

ich wykorzystanie. Zasady nawiązywania stosunku pracy z osobami zatrudnianymi w szkole reguluje Karta Nauczyciela w art. 10 – k 56. Z powyższego przepisu wynika istotna kwestia, że stosunek pracy z nauczycielem nawiązuje się w szkole a nie jakiegokolwiek innej instytucji i że czyni to dyrektor. Nie ma znaczenia, czy oskarżony był już dyrektorem czy pełnił jedynie takie obowiązki, bo ich zakres w obu przypadkach jest taki sam. Z żadnych dowodów nie wynikało aby umowy o pracę z nauczycielami konstruowane były przez jakiegokolwiek pracownika starostwa. Świadek I. O., która zajmowała się sprawami oświaty w tamtym okresie w starostwie zaprzeczyła aby to ona je przygotowywała zeznając pod rygorem odpowiedzialności karnej. Nawet gdyby przyjąć założenie, że ktoś przygotował gotowe wzorce, jak ustalono funkcjonowały różne k 16,6,21 i nie wiadomo było kto dokonywał w nich zmian, to i tak pełną odpowiedzialność za ich treść bierze przecież osoba upoważniona do nawiązywania stosunku pracy z nauczycielami, czyli dyrektor. Być może było tak, że jakieś dokumenty przed rozpoczęciem działalności szkoły były składane do starostwa, że być może były nawet jakieś spotkania organizacyjne w starostwie to niczego nie zmienia w dokonanej ocenie zachowania oskarżonego. Jeżeli oskarżony podjął się pewnej roli to na nim ciążyły obowiązki z tym związane. Wiedział jaka jest sytuacja, że jednostka jest co dopiero tworzona, że mogą być niedociągnięcia w zakresie obsługi administracyjnej, organizacji do czego zobowiązane było starostwo, ale nikt go nie zmuszał do kandydowania na stanowisko dyrektora placówki i to nie zwalnia go z jego obowiązków, a w przypadku wadliwego ich wykonywania z odpowiedzialności. Nie można też mówić o zawieraniu umów przez starostwo bo na żadnej umowie nie ma podpisu pracownika starostwa. Jest to bezzasadna próba przerzucenia odpowiedzialności na inne osoby. Nie usprawiedliwia go również to, że zwracał się o profesjonalnego pracownika do spraw kadrowych, co jest bezsporne bowiem posiadał sam stosowne uprawnienia do zarządzania szkołą, od tego był przecież dyrektorem. Gdyby przyjąć tok rozumowania oskarżonego on jako dyrektor byłby zbędny. Oskarżeni swoim działaniem wprowadzali w błąd starostwo, które tak naprawdę ograniczało się do obliczenia wynagrodzeń nauczycieli w oparciu o dokumenty, które kompletował dyrektor. Nie był to przecież organ zatrudniający i w starostwie nie znajdowały się dokumenty dotyczące zatrudnienia nauczycieli z wyjątkiem dyrektora, lecz w szkole a gdzie tak naprawdę dyrektor je przechowywał nie ma to żadnego znaczenia. Oskarżony działał w celu uzyskania korzyści majątkowej należy bowiem wskazać, że jedną z osób które uzyskiwały zawyżone wynagrodzenia była jego żona. Trudno przyjąć, że nie wiedział jakie posiada ona kwalifikacje. Poza tym w art. 286§ 1kk nie chodzi tylko o przysporzenia korzyści majątkowej sobie ale także innej osobie. Nie ulega wątpliwości że do przysporzenia takich korzyści doszło. Wobec tego należało uznać że oskarżeni dopuścili się przestępstwa z art. 286§1 kk.

Sąd w toku postępowania przeprowadzał dowody z niektórych dokumentów zawartych w aktach osobowych nauczycieli zatrudnionych w G-(...) i z innych placówek. Na podstawie tych dokumentów prowadzono ustalenia w zakresie okresu ich zatrudniania i pod kątem weryfikacji ich kwalifikacji w oparciu o zawarte w aktach osobowych dokumenty. Stwierdzono w G- (...) tym zakresie nieprawidłowości. Dokumenty z innych placówek wykazywały również pewne nieprawidłowości, ale nie rzutowały one na prawidłowość naliczania wynagrodzeń. Zawyżanie wynagrodzeń innych pracowników zapewne nie rzutowało na sytuację materialną oskarżonego, ale jeśli chodzi o żonę to z pewnością tak. Jako dyrektor szkoły winien znać przepisy dotyczące zatrudniania nauczycieli i innych pracowników. Ponadto to, że się zwracał o wyrażenia zgody na ich zatrudnienie świadczy o tym, że wiedział iż nie mają pełnych kwalifikacji a zatrudniał ich jakby je posiadali. Na skutek tego doszło do wypłaty nienależnych wynagrodzeń. Tylko dane zawarte w umowach o pracę, które podpisywał oskarżony jako dyrektor z nauczycielami były podstawą do zaszeregowania jeśli chodziło o wypłaty. Z kolei P. B. również działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w tym celu wprowadziła w błąd starostwo podając nieprawdziwe informacje co do swoich kwalifikacji. Należy zauważyć, że świadczy o tym fakt że sporządzała kwestionariusze osobowe praktycznie w dwóch placówkach jednocześnie. Dnia 15.08.2014 roku podała w G., że ma wykształcenie wyższe, co było nieprawdą a w (...).08.2014 zapisała, że ma niepełne wyższe. Nigdy nie przedłożyła dyplomu potwierdzającego to wykształcenie. Uważała zapewne, że w G (...) może to uczynić bo nikt nie będzie tego weryfikował, gdyż dyrektorem był przecież jej mąż. Jej działanie było nakierowane na wprowadzenie w błąd starostwa w celu uzyskania wyższego wynagrodzenia, którego zresztą nie zwróciła mimo że jej się nie należało. To również może świadczyć o jej podejściu do całej sytuacji.

W toku postępowania sąd oddalił niektóre z wniosków dowodowych obrony bowiem zeznania niektórych świadków dotyczyły miały okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a niektórzy z wnioskowanych świadków byli już

wcześniej przesłuchiwani. Szereg dokumentów, z których dowodu domagała się obrona znajdowały się już w aktach sprawy, zostały przedłożone wraz z aktem oskarżenia a niektóre jak choćby regulamin organizacyjny starostwa, umowa o świadczenia usług telekomunikacyjnych nie zawierały treści istotnych z punktu widzenia zarzutów. Sąd zresztą przyjął, że starostwo miało pewne obowiązki związane z organizacją placówki ale z pewnością nie te których dotyczy zarzut. Zupełnie bezcelowe byłoby ustalanie pewnych podobieństw w zakresie umów bowiem nawet ustalenie takich podobieństw niczego by nie wnosiło do sprawy i o niczym by nie przesądzało. Te dowody które sąd pominął nie wniosłyby nic istotnego ponad to co było już w aktach sprawy i co mogłoby przyczynić się do lepszego jej wyjaśnienia.

Całokształt materiału dowodowego potwierdził słuszność zarzutów przedstawionych oskarżonym. Przeprowadzone postępowanie w sposób nie budzący wątpliwość wykazało sprawstwo i winę oskarżonych w zakresie zrzucanych im czynów.

Sąd nie miał zastrzeżeń co do kwalifikacji prawnej czynów im zarzucanych. Występek z art. 286 § 1 kk popełnia ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. W przypadku przestępstw T. K. (1) poświadczyl nieprawdę w umowach zawieranych z nauczycielami w kwestiach mających istotne znaczenie dla ustalenia wysokości ich wynagrodzenia przez co wprowadził w błąd Starostwo Powiatowe w G.(...) na skutek czego doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez tę jednostkę, przy czym czynu w zakresie odnoszącym się do jego małżonki dopuścił się z nią wspólnie i w porozumieniu. W przypadku tym P. B. dopuściła się tego wpisując uprzednio w kwestionariuszu osobowym nieprawdziwe dane istotne z punktu ustalenie wysokości jej wynagrodzenia. Jej wprowadzenie w błąd polegało na podaniu nieprawdziwych informacji co do jej kwalifikacji zawodowych i wykształcenia. Wskazywała, że ma wykształcenie wyższe i jest absolwentką (...) w T. – magistrem z przygotowaniem pedagogicznym podczas gdy posiadała wyłącznie ukończoną szkołę średnią. Nie posiadała przygotowania pedagogicznego. To doprowadziło do ustalenia zawyżonej wysokości jej wynagrodzenia i do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W przypadku oskarżonego stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły kilku nauczycieli więc właściwym było przyjęcie popełnienia przestępstwa w warunkach czynu ciągłego z art. 12 kk, który zachodzi wtedy, gdy sprawca podejmuje dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Oskarżeni musieli mieć świadomość w zakresie nie posiadania odpowiednich kwalifikacji P. B. gdyż dyrektor sam występował w trybie art. 10 ust. 9 Karty Nauczyciela do (...) o wyrażenie zgody na jej zatrudnienie mimo braku kwalifikacji. Sytuacja identyczna miała jeszcze miejsce wobec innych nauczycieli. Nielogiczne jest wobec tego tłumaczenie się niewiedzą i nieświadomością w tym zakresie. Oczywiście, że P. B. w takiej sytuacji mogła być zatrudniona jak i inni nauczyciele, którzy uzyskali od (...) zgodę na zatrudnienie ale nie na takich warunkach.

Uznając oskarżonego T. K. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, tj. przestępstwa z art.271§ 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 11§ 3 kk Sąd wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 33§ 2 kk wymierzono wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych gdzie jedna stawka wynosi 30 złotych z uwagi na jego działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk Sąd zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący dwa lata. Wobec oskarżonej P. B. sąd wymierzył karę pozbawienia wolności w wymiarze pięciu miesięcy i tym zakresie niestety doszło do ewidentnego nieprawidłowego wskazania wysokości kary, bowiem czyn zarzucany oskarżonej zagrożony jest karą, której dolna granica wynosi sześć miesięcy. Ponadto Sąd orzekł grzywnę na tych samych zasadach co wobec oskarżonego w wymiarze 150 stawek dziennych po dwadzieścia złotych stawka.

W przekonaniu Sądu orzeczone kary – tak co do rodzaju, jak i wysokości – są adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonych. Wymierzając oskarżonym kary Sąd wziął pod uwagę okoliczności popełnionych przestępstw, a przede wszystkim wysokość szkód, jakie wyrządzili. Łącznie oskarżony doprowadził starostwo do straty w wysokości 53.764,28 złotych. Jest to kwota znaczna. W zakresie tego co do kwoty 16.406,04 doprowadził do tej straty wspólnie z żoną P. B.. Wymierzone kary pozbawienia wolności nie mogą razić surowością, po pierwsze zważywszy na fakt zagrożenia ustawowego od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności za przestępstwo oszustwa,

a po drugie z uwagi na skorzystanie przez Sąd z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności. Jako okoliczność łagodzącą Sąd przyjął fakt dotychczasowej niekaralności oskarżonych. W przekonaniu Sądu oskarżeni zasługują na resocjalizację w warunkach wolnościowych, dlatego zdecydował się na warunkowe zawieszenie wykonania kary. W ocenie Sądu sama możliwość zarządzenia im wykonania będzie stanowiła dostateczną tamę przed dalszymi naruszeniami prawa. Sąd pozostaje zarazem w przekonaniu, iż w okresie próby oskarżeni zdobędą się na refleksję i zrozumieją naganność swojego postępowania. W okresie próby oskarżeni będą mieli możliwość dowieść, iż postawiona wobec nich prognoza kryminologiczna okazała się zasadna, a proces socjalizacji przebiegł prawidłowo. Sąd uznał, że zastosowanie okresu próby w wymiarze dwóch lat będzie wystarczający dla osiągnięcia wyżej wymienionych celów.

Wymierzając z kolei także kary grzywny obu oskarżonym Sąd baczyl by były one adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości ich czynów, współmierne do winy oskarżonych, by mogły wywołać względem nich skutek zapobiegawczy i wychowawczy oraz by mogły odnieść skutek względem wszystkich, którzy znając sprawę dowiedzą się o treści wyroku, przestrzegając ich o konsekwencjach podobnie groźnych zachowań. Sąd uwzględnił motywację i sposób zachowania się oskarżonych, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, ich właściwości i warunki osobiste, sposób ich życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. Jest naganne to co zrobili, to nie budzi żadnej wątpliwości. W przekonaniu sądu kary orzeczone – zarówno co do rodzaju, jak i wymiaru – w sposób trafny oddają stopień winy i społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonych czynów. Co do oskarżonego K. sąd miał na uwadze z jednej strony fakt uprzedniej jego niekaralności, przestrzeganie dotychczasowe zasad współżycia społecznego ale z drugiej strony brak okazania jakiegokolwiek skruchy. Oskarżony prezentował postawę z której wynikało, że nie ma sobie absolutnie nic do zarzucenia. Podobne stanowisko prezentowała oskarżona. Sąd uznał, że dla osiągnięcia celów kary konieczne jest orzeczenie kary grzywny jako rzeczywiście odczuwalnej dolegliwości. Jak się wydaje będzie ona dla oskarżonych w orzeczonym wymiarze dolegliwa, a taki jest między innymi cel kary, tym bardziej że kara pozbawienia wolności została orzeczona z warunkowym zawieszeniem i jako jedyna orzeczona byłaby to jedynie kara na papierze. Patrząc na sytuację finansową sąd określił rozmiar grzywny tak by z jednej strony leżała ona w możliwościach finansowych oskarżonych a z drugiej by miała w sobie element dolegliwości. Wysokość oraz ilość stawek dziennych mieści się w możliwościach zarobkowych oskarżonych i uwzględnia ich stan majątkowy. W orzeczonym wymiarze sąd inaczej określił wysokość stawki dziennej, co do oskarżonego wynosi ona 30 złotych zaś co do oskarżonej 20 złotych z uwagi na osiąganie przez oskarżonego wyższych dochodów. Oskarżeni są osobami wykształconymi. Oskarżony osiąga dochód miesięczny rzędu około 9 tys. złotych, posiada samochody osobowe, które może ewentualnie spieniężyć. Oskarżona osiąga dochody rzędu 4 tys złotych miesięcznie. Nie mają żadnych osób na utrzymaniu. Decydując się na orzeczenie kary grzywny Sąd również miał na uwadze, iż będzie to kara, której dolegliwość oskarżeni w takim rozmiarze faktycznie odczują, dzięki czemu nabiorą refleksji nad swoim naganym postępowaniem.

Sąd na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Starostwa Powiatowego w G.(...) kwoty 37.358,24 zł oraz kwotę 16.406,04 zł sąd zasądził solidarnie z oskarżoną P. B., albowiem w tym zakresie sąd przyjął ich działali oni wspólnie i w porozumieniu. Wniosek w tym zakresie został złożony przez pokrzywdzonego K- 373. Powyższe kwoty stanowią odzwierciedlenie poniesionych przez pokrzywdzonego strat w całości.

Uwzględniając wynik postępowania karnego oraz sytuację finansową oskarżonych, Sąd na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 2 i 3 i art. 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu opłaty sądowe i obciążył ich wydatkami poniesionymi w sprawie po połowie, w kwocie po 50 złotych. Oskarżeni uzyskują stałe dochody z tytułu wykonywanej pracy, nie posiadają nikogo na utrzymaniu. Uiszczenie przez nich wskazanych w wyroku kwot nie narazi ich na istotny uszczerbek w utrzymaniu.